



Ława. Nowy Lidl nad Ławką już w budowie; dyskusja ławian nie cichnie

data aktualizacji: 2022.01.29



Pełną parą ruszyła budowa marketu sieci Lidl na ulicy Dąbrowskiego w Ławie. Tego typu inwestycje często przechodzą bez echa, ta jednak jest wyjątkowo szeroko komentowana.

Nie brakuje głosów mieszkańców, ubolewających nad takim sposobem zagospodarowania atrakcyjnie położonej działki. Są też tacy, którzy widzą w tej sprawie winę lokalnego samorządu. Burmistrz uważa to za absolutnie bezzasadne, przypominając, jak wygląda procedura uzyskania pozwolenia na budowę.

Dokładnie 29 maja 2020 roku pisaliśmy na portalu: ["Mamy oficjalne potwierdzenie: powstanie drugi Lidl w Ławie"](#).

- Nasza strategia dotycząca rozwoju przewiduje

otwarcie drugiego sklepu w Iławie - podała wówczas Czytelnikom portalu www.infoilawa.pl sieć.

Nie ujawniała przy tym lokalizacji, ale już wtedy było nieoficjalnie wiadomo, o czym pisaliśmy w artykule sprzed 1,5 roku, że chodzi o działkę na ulicy Dąbrowskiego, przy ulicy, na wysokości hotelu Tiffi.

Budowa ruszyła w styczniu 2022. Dość obszerny teren, położony częściowo wzdłuż ścieżki pieszo-rowerowej biegnącej nad Iławką i wiodącej w kierunku Jezioraka, został przed ponad tygodniem ogrodzony, a postęp prac jest szybki.

Stało się to przyczynkiem do dyskusji, która w tej sprawie rozgorzała na nowo, m.in. w mediach społecznościowych, gdzie w publikowanych komentarzach miejscowi internauci ubolewają, że tak atrakcyjnie położony teren zostanie zabudowany marketem.

Dyskutowano o tym m.in. na społecznościowej stronie "Spotted: Iława".

- Strasznie to przykre. Wszystko w tym mieście musi być zabetonowane. Miejsce przy Tiffi jest idealne na park i ławeczki, gdzie można przyjść wypić kawkę - to jeden z przykładowych wpisów.

- Szok! Taki piękny plac, blisko wody z piękną cichą alejką. Otwarty teren z widokiem na jezioro, idealny na pawilony z kawiarenkami, z muzyczką w tle... -
pisze kolejna osoba, a takich komentarzy jest więcej.

"Do tablicy" został wezwany także burmistrz. Odpowiedzialność miejskiego samorządu zasugerował Tomasz Kiejstut Dąbrowski, jeden z komentatorów iławskiego życia publicznego, związany z "Konfederacją".

- Panie Burmistrzu "zabawka" Kopaczewski. To bardzo fajnie, że dobrze się bawicie - napisał pod postem o rozpoczęciu prac na ulicy Szeptyckiego, gdzie miasto buduje plac zabaw. - Ja tu jednak w innej sprawie. Gdzie te obiecywane w kampanii "konsultacje" z mieszkańcami we wszelkich ważnych dla miasta sprawach?? "LIDL" koło "Tiffi" to sprawa

zdradzieckich krasnoludków czy samorząd miał jednak coś do powiedzenia w tej sprawie? - pytał.

To nie miasto wydaje pozwolenia na budowę, przypomniał burmistrz (wydaje je starostwo i to nie uznaniowo, lecz po sprawdzeniu spełnienia formalno-prawnych wymogów - przyp. red.). Dawid Kopaczewski tak odpowiedział swojemu krytykowi:

- Zdumiewające jest, że jako były kandydat na burmistrza Iławy nie znasz kompetencji samorządu w tym zakresie. Wyjaśnię: otóż działka, na której powstaje ta inwestycja, jest prywatna. Właściciel nie uzyskiwał od nas żadnych zgód na nią, bo nie musiał. Uzyskał natomiast pozwolenie na budowę, które wydaje starostwo, bo inwestycja ta jest zgodna z przepisami. Takie prawo własności. Czy to nam się podoba, czy nie. Sam też wolałbym, by powstało tam coś innego, jednak w żaden sposób urząd miasta nie mógł tego zmienić. Przykre, że w takiej sprawie próbujesz zbić kapitał polityczny.

Nieoficjalnie wiemy też, że miasto próbowało dojść do porozumienia z właścicielem gruntu. Ten jednak nie był zainteresowany odsprzedaniem go, a jedynie zamianą na grunt na wyspie Wielka Żuławka - jednak na zasadach, które samorząd uznał za niekorzystne dla miasta.

Red. kontakt@infoilawa.pl.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/66571-ilawa-nowy-lidl-nad-ilawka-juz-w-budowie-dyskusja-ilawian-nie-cichnie>